

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 59259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego nr-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmięszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oświadczenia, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”. BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy. BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łazak. DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego. DUBUSZY — Bufet Kolejowy. GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodźmierow. GÓRDON — Księgarnia T-wa „Ruch”. HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński. IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski. KLECK — Sklep „Jedność”. LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki. MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Retuszowa — Księgarnia Jawniłowicza. NOWOGRODEK — Książki i. M. Michałowski. N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”. OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz. PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski. POSTAWY — Księgarnia Polskiej Męskiej Szkolnej. STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”. SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13. ST-SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8. WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski. WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

ARYSTOKRATYZACJA SZKOLNICTWA

Tytuł artykułu brzmi paradoksalnie. Ustrój naszego szkolnictwa jest wybitnie demokratyczny; reforma, która się rozpoczęła od najbliższego roku szkolnego, zmierza ku jeszcze większej demokratyzacji, a jednak już obecnie możemy obserwować pewne ciekawe przejawy, które pozwalają na użycie efektownego określenia — „arystokratyzacja”.

Dotyczy to przede wszystkim szkolnictwa powszechnego, gdzie proces „arystokratyzacji” zostanie przyspieszony, wskutek... właśnie jak najbardziej demokratycznych zasad nowej reformy.

Zbliżający się nowy rok szkolny budzi pewien niepokój w sferach rodzicielskich. Jak wiadomo, w tym roku zostaną zniesione pierwsze klasy gimnazjalne, więc cała młodzież zasadniczo powinna trafić do szkół powszechnych.

W związku z tem rodzice kandydatów i kandydatek do pierwszej gimnazjalnej zaczynają rozważać zalety i wady szkół powszechnych a średnich i dochodzą nieraz do całkiem niezasadniczych wniosków.

Zwykle troska rodzicielska konkretyzuje się w pytaniu: „co jest lepsze — szkoła powszechna, czy też gimnazjum?” — i wywołuje szereg argumentów, opartych na przykładach z życia.

Takie stawianie kwestji nie ma racji, gdyż właśnie praktyka wskazuje, że lepsza jest dobra szkoła powszechna, niż kiepskie gimnazjum, a znowu dobre gimnazjum, lepsze jest od dobrej szkoły powszechnej, uogólnienie, szczególnie na gruncie wileńskim, gdzie jest sporo przedsiębiorstw gimnazjalnych, używających pięknych nazw do przykrycia całkiem niepięknego działania, — nie doprowadzi do pożądanego wyniku.

Trzeba do sprawy podejść z nieco innej strony, a mianowicie od potrzeb dziecka.

Co dziecko powinno wynieść ze szkoły powszechnej, ewentualnie — z gimnazjum niższego?..

Minimum wiedzy podstawowej, na której później będzie się trzymała cała nauka gimnazjalna, oraz zasady wychowania (zbiorowego raczej, niż indywidualnego), przyswojenie pierwszych pojęć dyscypliny tak ważnej w każdym wychowaniu — od szkolnego do obywatelskiego.

Czem więc powinna rozporządzać szkoła, pragnąca osiągnąć ten cel? — Przede wszystkim dobrym zespołem nauczycielskim, mającym odpowiedni warunki do pracy.

A teraz już można się zastanowić nad zespołem nauczycielskim, jak i nad warunkami, w których się pracuje w szkołach średnich i powszechnych.

Nauczyciele gimnazjalni górują nad ludowymi pod dwoma względami: postać dają uniwersyteckie wykształcenie i mają ściśle określoną specjalność.

Coprawda, wśród nauczycieli szkół powszechnych są ludzie z wyższym wykształceniem, ale stanowią oni taki wyjątek, jak i (niestety, dość liczni) „profesorowie” bez studiów uniwersyteckich.

Zasadniczo nauczyciel ludowy ma wykształcenie średnie, wyniesione z seminarjum nauczycielskiego, i jest uniwersalny, bo przygotowany do nauczania wszystkich bez wyjątku przedmiotów.

Natomiast zdecydowanym plusem nauczyciela szkoły powszechnej jest jego przygotowanie pedagogiczne — teoretyczne i praktyczne.

nie idealizujemy zbytnio nauczycieli gimnazjalnych. Przjrzyjmy się lepiej warunkom ich pracy, aby zorientować się w możliwościach oddziaływania nauczycieli na dziećmi.

Podług danych statystycznych, znajdujących się w wydawnictwie „Świat w cyfrach” J. Wąsowicza i A. Zierhoffera, w całej Polsce w r. 1929 — 30 na jednogo nauczyciela szkół średnich przypadało 14 uczniów, w szkołach zaś powszechnych na 1 nauczyciela — 48 uczniów...

Różnica wielka. Zatrzymajmy teraz do Rocznika Statystycznego m. Wilna i wtedy przekonamy się, że w Wilnie w szkołach średnich w ciągu lat na 1 nauczyciela przypada 12 uczniów.

Jak jest w szkołach powszechnych? Na to pytanie odpowiada dr. A. Hirsberg, który na podstawie udzielonych mu przez p. Kuratora Szlągowskiego informacji, stwierdza taki stan:

W r. 1931-32 było 2436 publicznych szkół powszechnych i 4383 etatów nauczycielskich, w r. szk. 1932 — 33 będzie 2486 szkół i ta sama liczba etatów. Przybywa więc 50 szkół przy niezmienionej liczbie nauczycielskich etatów. Tak więc prawie cała przysrota trzeba będzie opanować temi samymi środkami. Oznacza to dalsze obciążenie nauczyciela. W ubiegłym roku wynosiło ono 57 dzieci na jednego nauczyciela, w nadchodzącym roku wyniesie ono przeciętnie 69. Najwyższe obciążenie (w pow. nowogrodzkim) dojdzie do 78 dzieci, najniższe (w Wilnie) wyniesie 51 dzieci.

Najmniejsza obciążenie na wszy wykazuje powiat święciański (64 dzieci). Poinicaw jednak w powiatach na prowincji typem szkoły jest 1- i 2-klasówka, w której nauka odbywa się na zmianę, przeto jednocześnie obciążenie nauczyciela na wsi, nie przekroczy 40 dzieci. Natomiast cięższe warunki będą w Wilnie, gdzie je dnočasne obciążenie przewyższy 50 dzieci.

Proszę więc tylko zastawić te cyfry: w szkołach średnich m. Wilna na 1 nauczyciela przypada 12 uczniów; w szkołach powszechnych — 51, — a wówczas łatwo będzie zrozumieć, że likwidacja pierwszych klas gimnazjalnych da się dotkliwie we znaki.

Na tem jednak nie koniec. Przeciążone pracą nauczycielstwo szkół powszechnych musi borykać się z trudnościami, jakich naogół nie zna szkoła średnia.

Podawana na lamach naszego pisma urzędowa statystyka lekarzy i higienistów wykazuje np. w szkołach powszechnych m. Wilna 20 proc. (78 dzieci) dzieci zawszonych!

Jeżeli szkoła nie może zwalczyć pasorzytów (a naprawdę nie może!), to czyż może otoczyć dziecko należyta opieką i chociażby tylko uchronić je przed zarażeniem się chorobami infekcyjnymi?..

Zlikwidowanie pierwszych klas w gimnazjach państwowych (a więc w szkołach dobrych, gdyż najgorsze, a nawet wręcz skandaliczne znajdują się w grupie szkół prywatnych) i nadmierne przeładowanie szkół powszechnych wytworzą sytuację b. poważną i budzącą słuszny niepokój.

Jakież jest wyjście? Tylko jedno: „arystokratyzacja” szkół powszechnych. Już obecnie mamy w Wilnie szkoły, powszechnie „uprzywilejowane”, czyli takie, do których trafiają przeważnie dzieci inteligentniejszych rodziców, i gdzie nauczyciel, który dobrze się otarł o uniwersytet, nie jest rzadkością.

Przypuszczać należy, iż znaczna powstawa prywatne szkoły powszechne, gwarantujące nauczycielowi normalne warunki pracy i zapewniające dzieciom troskliwą opiekę.

Byłoby to zjawiskiem bardzo pożądanym już chociażby dlatego, że w ten sposób społeczeństwo wyzłoby część ciężarów, dźwiganą przez państwo...

Ale... Dlaczego kontrola szkół prywatnych jest tak zadziwiająco pobieżna? Przy zastosowaniu bezwzględnej rygoru w stosunku do wielu szkół prywatnych należałoby poprzeć inicjatywę tworzenia dobrych prywatnych szkół powszechnych.

Należałoby więc uznać nieuniknionym w pewnym zakresie proces „arystokratyzacji” szkolnictwa powszechnego. W. Charkiewicz.

Drugi dzień procesu Gorgułowa

Dlaczego zabił? — Zeznania świadków. — Oskarżony był czekistą. — Sowiety dawały pieniądze. — Co mówi Łazarew. — Opinia lekarzy. — Gorgułow jes niepoczytalny.

PARYŻ PAT. — W dalszym ciągu procesu o zamordowanie prezydenta Doumera Gorgułow oświadczył, iż nie żywił złosci dla prezydenta.

— Nie jego zabiłem — mówił oskarżony — lecz tego, który kieruje fatalną polityką wobec Rosji i który aprobuje terror komunistyczny.

Podczas wojny Gorgułow był ranny w głowę wskutek wybuchu bomby. — Był on przyjacielem Kiereńskiego i Sa winkowa, lecz Kiereński był człowiekiem słabym i upadł, skutkiem czego wybuchła wojna domowa.

W końcu stwierdził po raz trzeci, że kłamstwem jest, jakoby był kiedykolwiek komunistą lub czekistą. — Nikt mnie nie przekupił — twierdzi Gorgułow — dla dokonania zamachu. Jestem apostołem swojej idei, w sojuszu z Francją przeciw Rosji. Rząd francuski pogardził jednak moją koncepcją.

Zakończeniem jest, jakoby był kiedykolwiek komunistą lub czekistą. — Nikt mnie nie przekupił — twierdzi Gorgułow — dla dokonania zamachu. Jestem apostołem swojej idei, w sojuszu z Francją przeciw Rosji. Rząd francuski pogardził jednak moją koncepcją.

W końcu stwierdził po raz trzeci, że kłamstwem jest, jakoby był kiedykolwiek komunistą lub czekistą. — Nikt mnie nie przekupił — twierdzi Gorgułow — dla dokonania zamachu. Jestem apostołem swojej idei, w sojuszu z Francją przeciw Rosji. Rząd francuski pogardził jednak moją koncepcją.

W końcu stwierdził po raz trzeci, że kłamstwem jest, jakoby był kiedykolwiek komunistą lub czekistą. — Nikt mnie nie przekupił — twierdzi Gorgułow — dla dokonania zamachu. Jestem apostołem swojej idei, w sojuszu z Francją przeciw Rosji. Rząd francuski pogardził jednak moją koncepcją.

stowie nad Donem, jako ranny w czasie wojny przeciw bolszewikom, zdołał wykryć szkołę szpiegowską przy szpitalu. Świadek twierdzi, że Gorgułow był czekistą, lecz nie nosił mundur. Zeznania Łazarewa wysłuchuje Gorgułow z tępnym wyrazem twarzy. Chwilami wzdryga na ramionami, spoglądając z pogardą na świadka. Następnie zeznał św. Kozłowski, który znał oskarżonego w Pradze i twierdzi, że Gorgułow wyjeżdżał wówczas bardzo często do Rosji, skąd powracal z większymi sumami pieniędzy. Po Kozłowskim zeznania skła dał były oficer carskiej marynarki rosyjskiej Gyparis, który scharakteryzował „partję zieloną” i „zieloną armję”, wywołując żywe protesty ze strony Gorgułowa. Po przerwie przesłuchano lekarzy ekspertów.

PARYŻ PAT. — Szczegóły zeznań świadka Łazarewa w procesie Gorgułowa są następujące: Łazarew przebywał na Krymie z armją gen. Wrangla, skąd udał mu się acie do Rostowa nad Donem. Tam został schwytany przez bolszewików i osadzony w więzieniu, którego naczelnikiem był Gorgułow. Późniejszy mordca ca prezydenta miał się nad nim pastwić. — N rządk Gorgułowa zadawano mu tortury, jak np. kluto szpilkami, podpalano stopy. — Gorgułow groził mu kilkakrotnie, zniechęcając i wykręcając palec tak, że do tytychczas jest kałką. W tym okresie Gorgułow znany jest w Rostowie pod nazwą „Mongolia”. W październiku 1920 roku Łazarew spotkał Gorgułowa w Warszawie.

Gorgułow zaprzecza, że zna świadka, — twierdząc, iż wszystko, co mówi, jest kłamstwem i prowokacją, że nigdy tego człowieka nie widział i że jest to człowiek z całą

pownością przekupiony. — Można kupić wola Gorgułow — każdego generała carskiego każdego kozaka byłej armji carskiej. Wszak tytu generałów popełniło zdradę, np. gen. Brusilow, który przedzierzgał się w bolszewika ażeby zdobyć pieniądze i zaszczyty.

Gorgułow w czasie swego przemówienia jest tak zdenerwowany, że trzęsie się, opowiadając, iż wreszcie pada na ławkę, płacząc i z głową, ukrytą w rękach, krzyczy: — Własny rodak mnie tak zdradza! Co za tragedia! — Po raz pierwszy wśród publiczności na sali są dowej daje się zauważyć pewne wzruszenie.

W dalszym ciągu procesu przesłuchano lekarzy — ekspertów. Ekspert dr. Perrin oświadczył że Gorgułow jest chory na syfilis od 18 roku życia, wszakże badanie funkcji stosu pa cieregowo, jakiego dokonano, dało wyniki nie gatywne i nie wykazało żadnych zaburzeń mózgowych. Jest on alkoholikiem ale to nie umniejsza jego odpowiedzialności za popełnie no zbrodnię. Gorgułow stawia ekspertowi zarzu ty i oświadcza, iż jest on doktorem — zandamem. Orzeczenia dwóch dalszych lekarzy są analogiczne z orzeczeniem dr. Perrina.

Zakończone zeznanie dr. Lobre, wazny przez obronę. Twierdzi on, że Gorgułow nalezy bezwzględnie do kategorii osobników nienormalnych, t. zw. półwarjatów. Gdyby mógł osobiscie zbadać oskarżonego przed po pienieniem zbrodni, zakwalifikowałby go do domu umysłowo - chorych. Po słowach lekarza Gorgułow zrywa się z miejsca, lecz adwokał powstrzymuje go gwałtownie, krzycząc, aby pozwolił doktorowi mówić, gdyż on ratuje go. Drugi lekarz obrony nie maie sfornulować orzeczenia lekarskiego, tłumacząc się koniecznością zbadania oskarżonego, trzeci zaś ekspert obrony przyłączył się do zdania dr. Lobre'a.

Następnie zabrał głos obrońca Gorgułowa, zapowiadając wniesienie pytań trybunaliowi, które mają być postawione kompletni sąd dowskiemu i dodatkowego pytania, czy Gorgułow jest warjatem.

Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

Zamęt w Niemczech nie ustaje

ZNIESIENIE STANU WYJĄTKOWEGO BERLIN PAT. — We wtorek o godzinie 12-iej w południe zostało ogłoszone urzędowo nowe rozporządzenie prezydenta Rzeszy, znoszące rozporządzenie z dnia 20 lipca 1932 roku o wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Zakazy dzienni ków, wydane na podstawie powyższego rozporządzenia przez komendanta wojskowego Rundstedta pozostają w mocy.

Z chwilą ogłoszenia rozporządzenia dotychczasowe pełnomocnictwa komendanta wojskowego na Berlin i Brandenburgię, uzyskane na podstawie dekretu o stanie wyjątkowym, wygasają. — Samą władzą nad policją przechodzi z powrotem w ręce komisarzowego prezydenta policji berlińskiej. Odzyskują z powrotem moc artykuły konstytucji zawieszzone wskutek wprowadzenia stanu wyjątkowego, jak np. ochrona wolności osobistej, wolność słowa itd.

POLICJA WALCZY Z KOMUNISTAMI BERLINSKIMI BERLIN PAT. — Wczoraj w godzinach wieczornych wybuchy nagle w kilku dzielnicach miasta ruchy komunistyczne, połączone z napadami na kółporterów hitlerowskich odezw. W dzielnicy północnej komunisty usilowo sfornulować pochód demonstracyjny. — Doszło do starć z policją, która użyla broni palnej, raniąc ciężko jednego z komunistów. Podobne bójkę wydarzyła się w kilku innych miejscowościach tej dzielnicy. Przy jednej z ulic policja ostrzeliwana była z okien domów i odpowiedziała salwą rewolwerową. Jedna kobieta została ciężko ranna.

ZADALI MÓW HITLERA WIEN PAT. — Austriacy narodowi so cjalisci zagadali od radia wiedeńskiego, aby na dawało mowę wyborczą Hitlera, która będzie transmitowana w piątek przez niemieckie stacje. Nadawca. Komitet wykonawczy wiedeńskiej radiostacji uchwalił jedomyślnie odmówić temu żądaniu narodowych socjalistów, którzy ze swej strony zapowiedzieli z tego powodu demonstrację uliczną przed gmachem wiedeńskiego radia.

PRASA NIEMIECKA A PAKT POLSKO-SOWIECKI BERLIN PAT. — Prasa niemiecka, która na szczegółowo informowała opinję nietylko o podpisaniu, ale i treści polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, naogół wstrzymywała się jednak od komentarzy.

Prawicowa „Deutsche Tageszeitung” przyznaje, że podpisanie paktu oznacza dalsze odprężenie zastrzonych dotychczas stosunków na wschodniej granicy polskiej. Wielkie wylewy w Patagonji.

ZDRUZGOTANY AUTOBUS. BERLIN PAT. — W okolicy Wilhelmshafen wydarzyła się poważna katastrofa autobusowa. Autobus, wiozący 25 sportowców, stoczył się z szosy na drzewo i uległ zdruzgotaniu. 10 pasażerów jest ciężko rannych.

WALKI ULICZNE W PRUSIECH WSCHODNICH KROLEWIEC PAT. — W większych miastach wschodnio - pruskich nie mijają dni bez walk ulicznych. W Królewcem doszło do licznych zacięć między hitlerowcami i komunistami. Policja zaaresztowała kilkadziesiąt osob. W Tyłży komunisty zabili hitlerowca, a kilku raniłi. W Elblągu padli od ręki hitlerowców jeden komunist.

WSZEDZIE RANNI I ZABICI BERLIN PAT. — Do krwawych starć politycznych doszło we wtorek po południu w dniem z przedmieść Lipska. Między grupą hitlerowskich „Kłopotowców” ulotek a komunistami wywiązała się krwawa walka, zakończona ze strzelaniną. W bójkach brało udział około 180

osób. 13 jest ciężko rannych. O dalszych krwawych starciach donoszą z Koblencji, gdzie kilka osób odniosło ciężkie rany, w Duesseldorfie, Kolonii i Zabrze, gdzie wszedź padło kilkunastu rannych. We Fried richsdorze zabity został jeden socjal - demokraci a 3 reichsbannerowców ciężko rannych.

RZESZA NIEMIECKA PRZYŁĄCZYŁA SIĘ DO PAKTU ANGLO-FRANCUSKIEGO PARYŻ PAT. — Ambasador von Hoesch zawiadomił dziś rząd francuski o przyłączeniu się rządu Rzeszy do francusko - angielskiego paktu zaufania.

TRĄBA MORSKA ZETĄPIŁA ŻEGLOWIEC 60 MARYNARZY PONIOSŁO ŚMIERĆ BERLIN PAT. — We wtorek po południu o godz. 14 min. 30 szkolny okręt żaglowy „Niobe” niemieckiej marynarki państwowej, wyrócony został przez trąbę morską w pobliżu okrętu sygnalowego, zakotwiczonego nie daleko wyspy Fehmarn na Bałtyku. Okręt w ciągu 4 minut zatonął. Na pokładzie „Niobe” znajdowało się w chwili katastrofy 100 ludzi załogi, w tem 6 oficerów, z których 40 dołąd uratował przejeżdżający parowiec. Na miejsce katastrofy wypłynęły łodzie ratunkowe oraz

krążowniki „Olonia” i „Królewiec”. „Niobe” była trójmasztowcem o pojemności 600 tonn zaopatrzonym w mortor o sile 240 HP.

BERLIN PAT. — Krążownik „Kolonja” przyjął rozbitek z żaglowca „Niobe”. Wśród nich znajduje się komendant zatopionego statku i jeden z oficerów załogi. O 60 członkach załogi „Niobe” dotychczas brak wszelkiej wiadomości. Krążowniki „Kolonja” i „Kikolewiec”.

Konferencja Unji miedzyparlamentarnej zakończyła obrady GENEWA PAT. — W dniu 26 lipca zakończyła swe obrady 28-ma konferencja Unji Miedzyparlamentarnej. Konferencja uchwaliła rezolucję w sprawie zbrojenia, w której m. in. po określeniu ścisłego związku pomiędzy kwestją bezpieczeństwa a kwestją zbrojenia, osobna część rezolucji poświęcona jest kwestji zbrojenia moralnego, przyczem konferencja wyraża zadowolenie, że kwestja ta została poruszona na konferencji rozbrojeniowej i daje wyraz nadziei, że konferencja powożem kon kretne zarządzenia dla zrealizowania zbrojenia moralnego. W dyskusji konieczność rozbro

jenia moralnego była podkreślana niemal przez wszystkich mówców. Do rezolucji zgłoszone zostały przez delegację niemiecką prawki, zmierzające do proklamowania konieczności zbudowania paktu Ligi Narodów w kierunku ułatwienia rewizji traktatów i do przeprowadzenia zasady, że następny etap konferencji rozbrojeniowej winien być oparty na zasadzie równości praw. Po dyskusji, w której delegat polski Dębski zwałcał propozycje niemieckie, zostały one odrzucone wszystkimi głosami przeciw głosom delegacji niemieckiej.

Delegacja brytyjska odrzuca żądania dominjów Londyn PAT. — Według wiadomości, nadeszłych dzisiaj z Ottawy, delegacja brytyjska odrzuciła żądania dominjów, zwłaszcza Kanady i Australji co do wprowadzenia zakazu importu zboża sowieckiego do Anglii. Odmowa Wielkiej Brytanji w tym względzie zwiększa stan napięcia, jaki wywołany już zo stał zbyt wygórowanymi żądaniem Kanady i

Australji co do ustanowienia wysokieli cel na mięso i wyroby mięsne, importowane do Anglii z pola dominjów. Konferencja imperjalna w Ottawie wchodzi obecnie w stan przesilenia, który potrwa przynajmniej tydzień zanim dojdzie do kompromisu, o ile wogóle kompromis ostatec się możliwy.

Szkolnictwo polskie w Czechach MORAWSKA OSTRAWA PAT. — Te-lach wydziałowych z 1683 do 2032, a w gimnazjum z 393 do 498. Ogółem uczęszczać będzie w przyszłym roku szkolnym do szkół polskich w Czechosłowacji 13.094 uczniów. W 10.530 w roku ubiegłym do 10.633, w szko-

TELEGRAMY

POLACY NA ZAWODACH SZYBOWCOWYCH WARSZAWA PAT. — W Niemczech, w miejscowości Rhön, odbywają się obecnie międzynarodowe zawody szybownicowe, w których biorą udział przedstawiciele 8 państw. Na zawodach tych Polska, reprezentowana jest przez doskonałego pilota szybowniowego inż. Grzeszczyka, który startuje na szybowcu własnej konstrukcji w grupie rekordowej. Szybowiec budowany w grupie inżynierów i studentów politechniki w Warszawie. Na czele polskiej ekspedycji stoi profesor lwowskiej politechniki Lukaszewicz. Ekspedycja korzysta z poparcia moralnego i materialnego Ministerstwa Komunikacji. Właściciele zawodów odbędą się między 27 lipca, a 3 sierpnia. Polskie szybownictwo — według oceny fachowców — znajduje się obecnie na drugim miejscu w Europie. Polscy piloci i ich szybowce są przedmiotem podziwu pilotów niemieckich, którzy przodują w szybownictwie światowym.

LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE WARSZAWA PAT. Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w państwowych urządach pośredniczących pracy, wyniosła na dzień 23 b.m. na terenie całego państwa 225.153 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 8042 osoby.

ODZNACZENIE W-KONSULA J. STATKOWSKIEGO JEROZOLIMA PAT. — Wicekonsul Jerzy Statkowski, który po prawie 5-letnim pełnieniu swych obowiązków w konsulacie generalnym R. P. w Jerozolimie, przeniesiony został na inne stanowisko, został odznaczony krzyżem Custodii Ziemi Świętej. Prasa miejscowa podając wiadomość o bliskim wyjeździe w-konsula Statkowskiego podkreśla iż podczas swego pobytu w Jerozolimie zyskał on sobie wielu przyjaciół.

KRÓL RUMUNJI WSRÓD SKAUTÓW POLSKICH BUKARIESZT PAT. — Król Karol II w towarzystwie następcy tronu księcia Michała odwiedził drugie jamboree skautów rumuńskich w Sibiu, gdzie wśród skautów zagranicznych reprezentowani są hercezi polscy, francuscy, czesochosłowaccy, węgierscy i greccy. Król ze swem otoczeniem zatrzymał się dłużej w obozie polskim, który wyróżnia się swym wzo rozem urządzeniem i estetycznym wyglądem. Harcerstwo polskie ofiarowało królowi, oraz następcy tronu polskiego odznak i harcerskie. Z okazji pobytu na drugim jamboree, rumuński następcę tronu księże Michał przyjęty został w szeregi skautów i mianowany drużynowym w kohorcie Smajna.

RUMUNJA PRZYSTĘPUJE DO PAKTU ANGLO-FRANCUSKIEGO BUKARIESZT PAT. — Rząd rumuński postanowił przystąpić do paktu zaufania francusko-angielskiego. Obecnie prowadzone są w Ionie Małej Entenji rozmowy celem wspólnego złożenia deklaracji w tej sprawie.

„IZWIESTJA” O KONFERENCJI ROZBRJOJENIOWEJ MOSKWA PAT. „Izwiestija” poświęcają artykuł wstępny konferencji rozbrojeniowej, twierdząc, że nie osiągnęła ona żadnych rezultatów. Charakteryzując stanowisko poszczególnych państw, „Izwiestija” pisze, że Francji chodziło o zalegalizowanie nowych środków walki, Niemcom — o równouprawnienie w zbrojeniach. Włochom zaś — o zmniejszenie kosztów wojny. Co do propozycji amerykańskich, to pismo sądzi, iż poza sytuacją przedwyborczą spowodowały by wypadki na Dalekim Wschodzie, przyczem Ameryka chce... „Ja sobie zaoszczędzić budowy nowych okrętów, potrzebnych do stworzenia oporu przeciw ekspansji japońskiej. Ponieważ propozycje Hoovera zmniejszały wydatki, ciągnące na masach pracujących, delegat sowiecki podtrzymał je, lecz Ameryka zrygnowała sama rychło z własnych propozycji, wolać bezpośrednio targi z Francją, Anglią i Japonją.” Delegacja sowiecka odrzuciła deklarację Benesa, jako będącą jedynie parawanem dla przetargów imperialistycznych. Fakt wstrzymania się od głosu kilku mniejszych państw, a także stanowisko Włoch i Niemiec wobec rezolucji, pismo uważa za objaw głębokich rozdziwów w świecie kapitalistycznym. Co do Niemiec, to system wersalski pozostaje w mocy. Zwycięzcy z roku 1918 nie zdołali w Genewie zapewnić bezpieczeństwa małym państwom i nie zadowolili nawet byłego sprzymierzeńca — Włoch. Artykuł kończy się stereotypowo: „Przygotowania nowej wojny przez kapitalistów trawają”.

ZAMIAST MOSKWY — CENTRUM HELSINGFORS. PAT. Prasa tutejsza donosi z Moskwy, jakoby w sowieckich kołach oficjalnych rozpatrywano był projekt zmiany nazwy Moskwy na „Centrum”, lub inną w tym rodzaju. Jedną z głównych przyczyn tego projektu ma być fińskie jakoby pochodzenie nazwy Moskwy, skutkiem czego proletarijat sowiecki nazwy tej nienawdził.

# SILVA RERUM Pan Prezydent w Suwałkach

W lipcowym numerze Ziemi, organu Pol. Tow. Krajoznawczego, w rubryce sprawozdań z działalności okręgów i oddziałów P. T. K., znajdujemy taką wzmiankę o Wilnie:

Dnia 29-IV. odbyło się pod przewodnictwem p. Jana Bulhaka walne zebranie Oddziału. Ustawicznie zarząd, na czele którego stał dyr. Zapasnik, złożył sprawozdanie za r. 1930 — 31 oraz przedstawił program działalności za r. b. Do nowego zarządu powołano p.p.: dr. St. Lorentza, jako przewodniczącego, dyr. Zapasnika (wiceprzewodniczącego), W. Sudnickiego, J. Domaniewską (kierowniczką oddziału młodzieżowego), Kiewliczową (kierowniczką sekcji), arch. S. Narebskiego (skarbnik) i J. Hoppena (sekretarz). Do komisji Rewizyjnej powołano: inż. G. Wilczewskiego, inż. A. Kulwińskiego i p. Hryniewicza. Uchwalono zorganizować 3 sekcje: 1) miłośników Wilna i Wileńszczyzny, 2) wycieczkową i 3) fotograficzną.

Otóż ta pierwsza sekcja, tworzona przez niektórych członków nieczynnego, co prawda, ale niezlikwidowanego Towarzystwa Miłośników Wilna, wywołuje pewne zdziwienie.

Nie ulega przecięt wątpliwości, że zakres działalności tej sekcji w tonie Wileńskiego Oddziału P.T.K. (czyli organizacji, grupującej miłośników Wileńszczyzny) zawsze będzie dość niewyraźny. Z drugiej strony — dobrze zorganizowane Towarzystwo Miłośników Wilna, dające szereg sekcji, jest potrzebne ponad wszelką wątpliwość.

Czy więc nie lepiej było postarać się o wskrzeszenie istniejącego Tow. Mił. Wilna, które przecież ma dobrze opracowany, szeroko zakreślony program prac, i które nawet posiada własne zbiory?..

W ramach sekcji nie zmieszczą się zadania, związane z opieką kulturalną i archiwalną; stworzenie więc sekcji miłośników Wilna przy poszczególnych, najpoważniejszych nawet organizacjach, tylko rozpraszy energię i nie osiągnie należytego celu.

Naturalnie, lepszy rydz, niż nic, — lepsza ruchliwa sekcja, niż nieczynne towarzystwo, ale czyżby energia i ambicja miłośników Wilna tak się zmniejszyły, że widząc przed sobą ogrom pracy, zgoryzrygną oni z ożywienia już istniejącego Towarzystwa i ograniczą się do skromnych ram sekcji?

Leclor.

## PODZIAŁ PAŃSTWA NA OKRĘGI SZKOLNE

Opublikowane zostało urzędowo rozporządzenie ministra wyznaczyć religijnych i oświeceniowych w sprawie ustanowienia okręgów szkolnych dla celów administracyjnych w zakresie wychowania. Państwo dzieli się na następujące okręgi: brzeski, — z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu n/B, lubelski — z siedzibą kuratora w Lublinie, łódzki — z siedzibą kuratora we Łwowie, poznański — z siedzibą kuratora w Poznaniu, warszawski — z siedzibą kuratora w Warszawie, wileński — z siedzibą kuratora w Wilnie, oraz łucki — z siedzibą kuratora w Łuku.

## JUTĘ MARNĄ I BAWELNĄ ZASTĄP NASZYM MOCNYM LNEM!

## Pożar największego parku rozrywkowego



W dn. 13 bm. wybuchł groźny pożar w popularnym Luna-Parku w Coney Island pod New Yorkiem, położonym nad brzegiem Atlantyki. Rozszalały żywioł zniszczył 2 bloki do-

SUWAŁKI HAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej jako gość 2 pulki ułanów grochowskich wziął udział w dniu 26 b.m. w drugim dniu obchodu 15-lecia pulku. Rano na placu odbył się raport poszczególnych oddziałów garnizonu suwalskiego i oddziałów P.W., poczem odbyła się msza polowa. Po mszy oddziały garnizonu 41 p.p. im. Marszałka Piłsudskiego, oddziały KOP, 2 pulki ułanów grochowskich, 3 pułk szwoleżerów mazowieckich, oddziały P.W. i rezerwiści przeddefilowali przed p. Prezydentem. Następnie Pan Prezydent dokonał uroczystego otwarcia pomnika Dwernickiego, od którego 2 pulki ułanów bierze swe imię. Przed pomnikiem przemówił: dowódca pulki plk. Smoleński i por. Dwernicki, potomek generała. Po odświeżeniu odbył się obiad żołnierski z udziałem Pana Prezydenta.

## Wieści z Dalekiego Wschodu

### KONTROLA KOLEI POLU DNIOWO-MANDZURSKIEJ

TOKIO PAT. — Celem ujednostajnienia administracji japońskiej w Mandżurii gabinet postanowił mianować specjalnego wysłannika z szerokimi pełnomocnictwami, którego zadaniem będzie m. in. kontrola kolei poludniowo-mandżurskiej. Wysłannik ten otrzymywać będzie dyrektury i od ministra spraw zagranicznych i dokonywać będzie inspekcji konsularnych japońskich w nowym państwie mandżurskim. Na stanowisko to przewidziany jest gen. Muto. Równocześnie gabinet postanowił mianować byłego ambasadora w Brazylii Akira Ariyosha posłem japońskim w Chinach.

### CZANG - TSUE - LIANG ATAKUJE

PARYŻ PAT. — Donoszą z Tokio: Wczoraj kilkuset Chinczyków pod bezpośrednim kierownictwem Czang - Tsue - Lianga zaata-

kowało stację Huang - Ti na linii Mukden - Czang... Kai - Konan. Napastnicy zniszczyli linie telegraficzne i telefoniczne, zburzyli budynki i uprowadzili naczelnika sieci, telegrafistę i dozorcę.

### ZMIANY W MANDZURJI

PARYŻ PAT. — Ogólnie się liczą, że 1 sierpnia r. b. w prowincji Kiryn i w całej Mandżurji proklamowana będzie niezawisłość administracji pocztowej. Inspektor chińskiej służby pocztowej w okręgu Mukdena otrzymał z Nankinu polecenie przystąpienia natychmiast do zamknięcia wszystkich urzędów pocztowych w Mandżurji i zażądania od urzędników pocztowych, którzy pozostali wierni rządowi nankińskiemu, aby bezzwłocznie opuścili Mandżurję.

## Druga konferencja lozańska

### ZAJMIE SIĘ SYTUACJĄ FINANSOWĄ

WIEDEN PAT. — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża, że w czasie między 2 a 5 sierpnia zbierze się druga konferencja lozańska, która zajmie się sytuacją finansową i gospodarką Europy Środkowej i Wschodniej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa stabilizacji walut w państwach Środkowej

i Wschodniej Europy, sytuacja finansowa tych państw, polityka celna, kwestia cel preferencyjnych między państwami Środkowej Europy z jednej a mocarstwami europejskimi z drugiej strony. W końcu omówiona na byż sprawa kredytów rolniczych i sprawa podwyższenia cen zboża.

## Dyskusje w prasie wiedeńskiej

WIEDEN PAT. — Na temat konferencji lozańskiej toczą się w dalszym ciągu namietne dyskusje w prasie. Prasa proadwersarna przekonana, że w Radzie Narodowej znajduje się większość dla uchwalenia pożyczki. Prasa opozycyjna wskazuje na ferment w tonie Związku Chłopskiego i klubu Heimwehy. Organy prawicowe oświadczają, że pożyczka na Węgrzech będzie przeprowadzona nawet i bez parlamentu. Organy demokratyczne wysuwają natomiast plan koalicji czarno - czerwonej, wskazując na to, że socjal - demokraci nie byłoby przeciwni tej koncepcji. Stron-

nicтво chrześcijańskie - społeczne zwolniło się przez to od tyranii stropień młodych. Konwencja Heimwehy ogłasza komunikat, iż wszyscy posłowie, należący do klubu Heimwehy, muszą głosować za przedłożeniem w sprawie pożyczki. Jeśli naczelna komenda Heimwehy wyda takie hasło, posłowie, którzy nie poddadzą się temu poleceniu, będą próżno stawali. Z wielkim napięciem oczekują w Wiedniu posiedzenia Rady Narodowej, na którym rozpocznie się debata w sprawie pożyczki.

## NOWICZE

W odległości 5 km. od st. kol. Pohulanka w pow. Święciańskim leży urodzisko Związku Podoficerów zawodowych w Wilnie.

Okolica prześliczna. Jest to jedno jedyne w Polsce urodzisko Zw. Podof. Zawodowych.

Warto się niem zainteresować. Duża brama wjazdowa, nad nią tablica „Urodzisko Podof. Zaw. garnizonu Wilno, im. gen. Litwinowicza”.

Już z bramy widoczny budynek główny, dwuskrzydłowy, składający się z kilku dziesięciu pomieszczeń przeznaczonych dla podoficerów rodzinnych i kawalerów. Kilkadziesiąt kroków w lesie niby pałacyk z białej, stoi drugi budynek mieszkalny „New-York”, obok budynku głównego jadalnia i kuchnia. Wszędzie bije w oczy nadzwyczajny porządek i czystość.

Przeglądajmy się jak wygląda życie tych ludzi którzy po całorocznej intensywnej pracy przyjeżdżają tutaj, żeby wypocząć, doprowadzić do równowagi nadszar-

pięnie pracą nerwy do dalszej znowu całorocznej pracy.

Nowicze cel swój osiągnęły. Jako wypoczynkowe służyć przedewszystkiem lasy, które remini Nowicze są otoczone. Czysta, jaka tutaj panuje w porównaniu z życiem w Wilnie, (daje się kuracjom w pierwszych dniach ich pobytu) dosyć silnie odznaczają, jednak wskutek idealnych warunków już po kilku dniach kuracjuszy jest zaklimatyzowano.

Ktoś mógłby pomyśleć, że jest to jakieś odstępstwo pustkowia, nieprawda, kontakt ze światem jest w całej pełni utrzymany i tak czynna jest biblioteka i czytelnia z codziennymi dziennikami, detefon, radio z głośnikami. Stała komunikacja ze st. kolejową w Pohulanku utrzymywana jest przy pomocy furmanek.

Jakież jeszcze plusy posiadają „Nowicze”? Na miejscu siatkówka i koszykówka, pod bokiem rzeka Zejmiana no i naturalnie plaża, dla amatorów wędkę — rybki do wyboru. Nie można pominąć mleczniemi do dyspozycji kuracjuszy są łódki, a nawet proszę słuchać, kajaki. Urządzone tutaj nawet sobótkę świętojańską z paleniami ognisk, sztucznymi ogniami i t.d.

Troskliwy i zapobiegliwy Zarząd Ogniiska nie zapomni i o kuracjuszach najmilszych, bo najmłodszych t. z. dzieci. Obserwując te maleństwa opalone jak murzynki, które w piasku budują okopy i ustawiają w nich różne rodzaje broni i niejednokrotnie tatusz p.p. sierżant, ogniomistrz, lub wachmistrz (dla innych rodzajów broni brakło pozycji) ma wyznaczoną pozycję, a starsze dzieci jak muchy ówczą i pełnią po różnych przyrządach gimnastycznych, nastawia się myśl „Dzieci to będą żołnierze, dzielni obywateli państwa”.

Koszta pobytu i utrzymania w Nowiczach są nadzwyczaj niskie, bo 75 zł. miesięcznie, mimo to jednak Nowicze nie są zapelnione kuracjuszami. Frekwencję można zwiększyć przez nawiazanie kontaktu ze Zw. Podoficerów Zaw. innych garnizonów, a może nawet z Związkiem Podoficerów rezerwy w Wilnie.

Na zakończenie trzeba dodać, że „Nowicze” powstały jedynie dzięki wybitnemu poparciu dowódcy 6 K. Nr. III, p. gen. Litwinowicza, który ojcowiskiem okiem spogląda na rozwój tak pozytywnej placówki.

B. Krcmicki.



W. Milaszewska. Na cztery wiatry. Powieść. Str. 276. Cena zł. 6.—. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin.

W tej najnowszej powieści poczytna autorka porusza bardzo ważne i aktualne zagadnienie: spójni w rodzinie. Jak brak kierownictwa duchowego w świecie odbija się tragicznie na losach ludzkości, tak brak silnej ręki i miłującego serca przegrzęga organizm rodziny. A właśnie tej mocy i tej miłości współczesna rodzina nieodwrotnie potrzebuje. Rodzina bowiem cierpi podobnie jak społeczeństwo na :zatręciu celów idealnych i jak tłum goni ona za chwilowym użyciem oraz przeciętny najwyższej sumy wrażeń w najkrótszym okresie czasu. Oczywiście nie wolno tego ogólniać. Ale zło nieprawienia wkrađo się już w obręb przeciętnej inteligencji rodziny polskiej w mieście.

I ten obrab zatrważający prawdą i złą wróżba przyszłości ukazuje autorka, umiejętnie dobrawszy sceny i harmonijnie rozwinięszy bieg wypadków.

Dwie kwestie nasuwają się po przeczytaniu tej powieści: jedna natury społecznej, druga — artystycznej.

Nemożemy przejść obojętnie obok zagadnienia spójni rodzinie. Ktoś ją musi utrzymać nawet po śmierci rodziców, ktoś z krewnych lub rodzeństwa, a musi to być indywidualność mądra życiowo narzucająca się silną swego ducha i woli jako autorytet dla „rzędzonych”. Takby rozumieć należało rozwiązanie kwestii spójni w rodzinie.

Artystyczna zaś ocena powieści wypadnie — gdy uwzględnimy głębszy zasięg czytelnictwa — jak najlepiej. Bez nuzania czytelników w brudach życiowych autorka i tak wiele przedstawia żeby ich przekonać o tej prawdziwej smutnej, że rodzina psuje się, rozpręga i rozkłada. Niezwykła swą prawdziwą niewinością postać Jadviny, charakterystyczna — ciotki Ludwiki oraz kilka innych zostawiając czytelnikom niezatarte wspomnienie. W plejadzie utworów autorki powieść „Na cztery wiatry” jest i swą piękną zwartą budową wybija się na czoło.

E. Marshall. — Wyspa Fok. Powieść. Przekład autoryzowany Jerzego Marlicza. Str. 282. Cena zł. 5.—. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin.

Jest to powieść współczesna o zaborzeniu egzotycznym, „roman d'aventures” jakby ją nazwali Francuzi Rzec dzieje się na jednej z wysp Aleuckich które niby perelki rozlane są na morzu Berynga między Azją a Ameryką północną.

Zwierzęta nie odgrywają tu roli czynnej i bohaterskiej, jak w utworach Curwooda. Działają ludzie. Ale bez wysp fok nie zawiązałaby się intriga powieściowa i nie odbyłaby się dramatyca walka dwóch silnych indywidualności, z których jedna musiała wkroczyć u drugiego.

Autor z prawdziwą angloską zimną krwią przedstawia wypadki, budzące grozę, a jego spokój utrwała tylko wrazenie w umyśle czytelnika.

Powieść jest pierwszorzędnie zbudowana, a tłumaczenie jej jest tak gładkie, że nie czuje się zależności od oryginału. „Wyspę fok” śmiało polecić można jako lekturę dla wszystkich i zachęcić do jej czytania ze względu na zalety wyżej wymienione.

„Wyspa fok” jest pierwszym w języku polskim tłumaczeniem utworu powieściowym Edysona Marshalla. Ukazuje się więc. Nietylko w Ameryce — ojczyźnie autora — ale i w innych krajach, jak we Francji, jego powieści egzotycznie cieszą się poczynnością narowni z utworami Londona i Curwooda.

## Międzynarodowy kongres domów gry

### Detektywi za plecami graczy

Sprawa „domu gry” w Otwocku jest bliska realizacji, mimo wielu sprzeciwów z różnych stron i różnych powodów. — Dowiadujemy się, iż „Kasyno — Otwock” będzie 5-tem z kolei przedsiębiorstwem, koncern klubów gry.

Koncern ten posiada cztery „zakłady”: w Baden-Baden, w Danton, w Lipsku i Rydze, z przeważającym kapitałem niemieckim.

Gmach otwocki wydzierżawił na szereg lat p. Pojeżel, dotychczasowy dzierżawca. Dla ścisłości należy jeszcze dodać, że poza ruletką, która ma być „kręconą” w innych odmianach, przewidywane są wszelkie hazardowe gry karciane, z tem jednak, że odbywać się one będą pod specjalną kontrolą.

Jak sobie założyciele nowego kasyna wyobrażają tę „kontrolę” — narazie nie wiadomo, lecz w szeregu projektów zapobiegawczych, mowa jest o zaangażowaniu specjalnych detektywów — wywiadowców, którzy mają roztoczyć obserwację nad zawodowymi szulerami i nie dopuścić ich do „zielonego stołu”, nadto specjalnie wyćwiczeni obserwatorzy i specjaliści płatni mają stać za plecami graczy i śledzić ich ruchy.

W każdym razie Otwock jest w przededniu niezwykłych wydarzeń. Właściciele pensjonatów zacierają ręce z radości.

## Dr. Krzemiański

Choroby wewnętrzne spec. Żółdaka i Jelit przyjmuje od 12 — 3 Kwiatowa 7, tel. 14 25.

## Ojciec św. w kwestji społecznej

W dniu dzisiejszym nastąpiła inauguracja 24 tygodnia społecznego katolików francuskich w Lille przy ogromnym współudziale gości zagranicznych. Tema temu tygodnia jest „Nieład w gospodarstwie międzynarodowym, a myśl katolicka”, w związku z którym będzie poruszona sprawa kryzysu trapiącego świat i omówione środki, jakie ku jego usunięciu poddaje katolicka nauka społeczna.

Ojciec św. przesłał do przewodniczącego „Tygodnia” pismo o szczególnej wadze. Po stwierdzeniu zasadniczej jedności wielkiej rodziny ludzkości, Papież wskazuje w nim na obowiązki poszczególnych jej członków, oparte na zasadach miłości, do której zobowiązani są netylko względem swojej ojczyzny, ale także w stosunku do innych narodów. Ojciec św. stwierdza, że każdy naród ma obowiązek zdawać sobie sprawę z żywotnych interesów innych krajów, a wszystkim interesów innych krajów, a wszystkim

kie narody mają obowiązek sprządzić się we wzajemnych stosunkach sprawiedliwością i miłosierdziem; winne dążyć do słuzenia dobru wspólnemu, mieć zrozumienie nie niezależności innych, a odpowiednio do wspólnych interesów winna być i współpraca. Jeśli, ogólnie biorąc, idzie o uzdrowienie wewnętrznej gospodarki narodowej, nie może to nastąpić przez systematyczne poszukiwanie wyjścia we własnych tylko granicach gospodarczych, które coraz bardziej zamykają się dla innych, lecz należy uwzględnić te donosne wskazania, jakie są zawarte w encyklikach społecznych „Caritate Christi compulsi” i „Quadragesimo Anno”. W końcu zaleca Papież w swym liście poważnie badania naukowe, któreby przyczyniły się do uzdrowienia sytuacji. Wreszcie, wskazując na korzyść pomocy Bożej, wyzwa do specjalnych modłów i szczodrze udziela swego apostołstwiego błogosławieństwa.

## Nowa Misja Katolicka na Saharze

Z inicjatyw biskupa Konstantyna w Algierze zgromadzenie Ojców Białych postanowiło przystąpić do założenia nowej misji w głębi Sahary w oazie Tougourt, na południe od Biskry. Zgodnie z systemem przyjętym w pracy misyjnej w krajach mahometańskich, a polegającym na prowadzeniu apostołstwa pośrednie-

go, rozpoczęto organizowanie misji od zbudowania szpitala dla miejscowej ludności. O pozytywnej tej nowej placówce i sympatycznym jej przyjęciu przez ludność świadczą fakt, że już pierwszego dnia po otwarciu zgłosiło się do szpitala 465 pacjentów po poradę.

## Epilog głośnej sprawy Gintowt-Dziwiałowski przed Sądem

W Sądzie Apelacyjnym rozpatrywana była wczoraj sprawa, której przebieg był następujący:

Do hotelu Bruhlońskiego zajechał elegancki pan i polecił sobie dać pierwszorzędnego apartament na pierwszym piętrze. W księdze meldunkowej przybyły zapisał swe nazwisko: Zbigniew ks. Gintowt-Dziwiałowski. Przybył po kilku dniach wysłał boya hotelowego z tekstem ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego”:

„Potrzebny jest sekretarz — sekretarka ze znajomością języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Potrzebna jest kaucja 1000 — 2000 dolarów. Oferty pod „kolonizator”.

Niebawem do hotelu zaczęły ściagać liczne rzesze interesantów, których ksiądz zwozywał na konferencje w sprawie objęcia posady. Jako jeden z pierwszych zgłosił się Tadeusz Jan Jędrzejowski. Książę okazał przybyłym jakieś dokumenty, z których miało wynikać, że jest on właścicielem wielkich terenów w Peru i Angoli. Posadę, jaką miał Jędrzejowski otrzymał była hojnie wynagradzana, 1000 złotych miesięcznie, oraz 10 dolarów dziennie djet w razie wyjazdu zagranicę. Jędrzejowski skwapliwie zgodził się, a że nie miał na kaucję gotówki, miał dać weksle, zagwarantowane hipotecznie na sumę 2000 dolarów. Z kolei na tychże warunkach został przyjęty Jan Dąbski, który dał 1000 dolarów weksłami, zagwarantowanymi na nieruchomości Dąbskiego. Trzecią ofiarą była niewiasta, Halina Strawińska, która za posadę, jako kaucję złożyła 1000 dolarów gotówką.

Jakież było zdziwienie zaangażowanych sekretarzy, gdy przybyli pewnego dnia do hotelu i spotkali w drzwiach księcia, wychodzącego w asyście policji. Został on aresztowany wskutek podejrzenia Jędrzejowskiego. Po aresztowaniu „księcia” którego prawdziwe nazwisko brzmi: Jan Gintowt-Dziwiałowski, wyszły na jaw wszystkie szczegóły afery.

Jedną z ofiar był także znany w Warszawie krawiec, Bolesław Sikorski. Dziwiałowski odpowiedział mu, że jest wychowankiem księdza biskupa Bandurskiego.

ze posiadał kiedyś olbrzymi majątek, że pozostał on po stronie sowieckiej, że wreszcie świta mu nadzieja lepszego jutra.

Krawiec wreszcie niedługo księcia postanowił mu pomodzą na usilne zresztą próby Dziwiałowskiego. Wykonał mu frak, smoking, parę garniturów, kupił mu bieliznę, pierścionek dla narzeczonej a nawet dał mu 1.600 zł. na kosztą ślubu, który miał się odbyć w Poznaniu. Gdy ksiądz się wyjeździł do Poznania, krawiec wysłał za nim jednego ze swych czeladników, jednak na prośbę księcia odwołał swego wysłańca z powrotem. Ślub jednak się nie odbył, gdyż ksiądz opowiedział krawcowi, że rodzice hrabianki nie pozwalają na poślubięcie ubogiego młodzieńca, więc nastąpi romantyczne porwanie i ksiądz wywiezie swą bohdankę do Francji. I byłaby ta afera trwała dłużej, gdyby nie... aresztowanie.

W Sądzie Okręgowym za te wszystkie kombinacje został skazany na dwa lata więzienia. Dziś stanął on przed Sądzie Apelacyjnym, a adv. Żółtowski pragnie uzyskać dla niego łagodniejszy wymiar kary.

## Zniszczenie 2000 pocisków

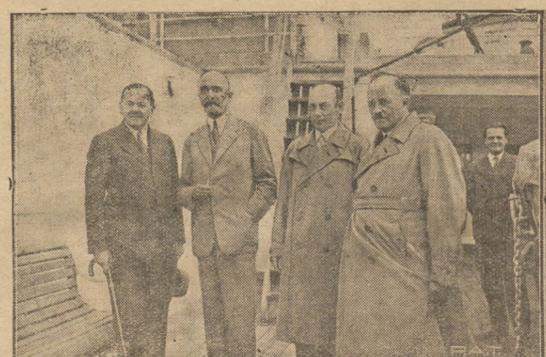
Gdańsko-koatowickie Tow. „Dakem” handel żelaza, koto szybu „Alfreda” (Weinowiec) otrzymało zezwolenie na zniszczenie 2.000 pocisków artyleryjskich różnego kalibru na placu ówczesnej artylerji w Piotrowicach, ponieważ zniszczenie tych pocisków, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, nie mogło być dokonane na realności T-wa „przy szosie katowickiej”.

Pociski te zostały zakupione przez Towarzystwo od władz wojskowych i pochodzą jeszcze z okresu wojny wszechświatowej. Niszczanie pocisków odbywa się pod nadzorem władz wojskowych w obecności ogniomistrzów.

## Dr. M. Girszowicz

przeprowadził się na ul. Józefa Jasińskiego 6, tel. 7—21.

## Znakomci pasażerowie „Polonii”



Niebawem powrodciem cieszą się w tym roku wycieczkowe podróże okrętami Polskiego Towarzystwa Transatlantyckiego. Okręt „Polonia”, który wyruszył do fjordów norweskich liczy między swymi pasażerami szeregi znanych osobistości ze świata politycznego,

nałowego i artystycznego. Na ilustracji naszej widzimy (od lewej) po sta R. P. w Danji M. Sokolnickiego, prezesa W. Sławka i ministrów Jędrzejewicza i Berenera, sfotografowanych podczas postoju w porcie kopenhaskim.

## Z WYBRZEŻY NORMANDJI

Port en Bessin. — Duży port rybacki na wybrzeżu Normandzkim — w kotlinie — pomiędzy dwoma wzgórzami diunowymi tworzącymi nad morzem podmytą, urwisty brzeg.

Na szczycie jednego z nich biejele z daleka posąg Matki Boskiej, wzniesiony na dachu budki latarnika. — „Sainte Vierge aux feux”. — Ona tu strzeże ognia — tego przewodnika rybaków-żeglarzy.

Wierzą w nią rybacy normandcy. Podczas, gdy robotnik francuski — daleki od spraw Boskich — tkwiąc w wirze życia — w świecie dzieł rąk i myśli ludzkiej — jest przezważnie niewierzący — Normandja i Bretanija, a zwłaszcza parafje rybackie należą do najpobożniejszych prowincji francuskich.

wiony oko w oko z potężnym żywiołem morza — bratany z nim na pozór — uzbrojony przeciwko niemu, a jednak — jakże często bezsilny wobec nieprzeniknionej potęgi i tajemnicy — żeglarz normandzki wierzy, że owa tajemnicza jest Prawem w ręku Tego — co ma też w swej pieczy i jego życie i los.

Dłatego chylą się kornie dumne i szlachetne czoła rybaków — gdy piękna po stoją normanda głosem doniosłym — spo kojącym, — a pełnym głębokiej i szczerzej wiary — odmawia u stóp głównego ołtarza słowa ofiarowania.

Oto zasłyszane słowa: „Ty, który z rybaków Galilejskich ucyńites swych pierwszych towarzyszy.

„Ofiarujemy Ci wszystko czem jesteśmy — wszystko co posiadamy — wszystko, co kochamy — — — — —”

„Pobogostaw nasz łodzię — — — — — I dlatego święto Błogosławieństwa morza”) wywiera na widza wrażenie potężne.

Miasto — port cały — pięknie udekorowane ozdobami, nad którymi rybak ci pracowali przez szereg miesięcy.

Nastroj dostojnej powagi i pogodnego skupienia panuje w tym dniu, kiedy rybacy optakują tych, co im morze zabrało — ofiarowują Bogu siebie, swo ją majętność i umiłowania i błogosławiają morze by było dla nich łaskawe.

Bratają się z niem jak dzieci jednego Ojca: przebaczają mu krzywdy — proszą o łaskawość.

Gości z sąsiednich plaż nie wiele. Wszyscy obecni przyzwijają Święto w szczerem skupieniu.

Zrana msza pontyfikalna w otoczeniu licznego kleru — obecni przedstawia

\*) które odbywa się co 3 lata.

ciele Rządu, marynarki i władze miejscowe.

Bankiet z udziałem przedstawicieli rybaków.

Podczas uroczystych niesporów wybrzeże portu się zapienia. Jeszcze ostatnie przygotowania do tradycyjnej procesji.

I oto z kościoła do portu wyrusza liczny orszak przyrządy dźwięczący orkiestry.

Duża łódź rybacka i szereg szalupek — wszystkie barwnie udekorowane — zapelniają się stopniowo.

Duża łódź motorowa mieszcząca chór i orkiestrę za pomocą liny ciągnie za sobą szereg szalupek.

W pierwszej z powiewającą flagą „Ste Vierge aux feux” udekorowanej ołtami —niebieskimi chorągiewkami i girlandami. Arcybiskup ze swoją świtą. W następnych postupy kler i przedstawiciele władzy.

Dwa razy ta niezwykła procesja opły

wa port dookoła. U wejścia do portu wjeżdża na pełne morze. Łódź rybacka z rzuca kotwicę. Orszak się zatrzymuje. Arcypasterz odmawia modlitwę za spoczywających w morzu braci - rybaków. Za drugim razem błogosławi morze, za nurzając w niem 3-krotnie krzyż procesyjny.

Następnie procesja wjeżdża w głąb portu — by pobłogosławić łodzi rybackie.

Pomimo prostoty i szczerości modlitwy — mówi do nas niezdoła głębia i tajemniczość ludzkiego Ducha. To coś, dlatego „człowiek wolny wiecznie będzie kochał morze, gdyż jest ono jego zwierciadłem”.

O butteurs eternels o freres implacables (Baudelaire).

H. Jankowska.



Zapisy do Bursy Żenickiej i przedszkola Związku Pracy Obywatelskiej „Kobiet w Nowogródku. — Z początkiem roku szkolnego otwarta zostanie w Nowogródku bursza żeńska prowadzona przez ZPOK dla dziewcząt uczęszczających do szkół w Nowogródku. Bursza, mieszcząca się przy ul. Ogrodowej nr. 11 zajmuje cały dom z otaczającym go ogrodem i odpowiada w zupełności wszelkim wymaganiom higieny. Zarząd gospodarczy i opiekę nad wychowankami obejmuje p. R. Lukaszewiczowa.

# grodzieńska

## LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze.

Uprzejmie proszę o umieszczenie w jednym z najbliższych numerów Swego pisma następującego oświadczenia:  
W związku z artykułem „Judaica” p. d-ra S. Brokowskiego w Nr. 157 z dn. 5 bm. dotyczącym działalności mojej na terenie Rady Miejskiej, oświadczam, iż uważam formę jego za wykluczającą możliwość polemiki z jego autorem. Chcąc jednak dać wyraz gotowości wzięcia na siebie całkowitej odpowiedzialności za zarzuty sformułowane przeze mnie na posiedzeniach Rady oraz Komisji pod adresem W-tu Szkolnego, a w szczególności d-ra Brokowskiego go, złożym do rąk Pana Prezydenta Miasta szczegółowe wyjaśnienia, w których sprzecywałem napisane zbrojne przeze mnie zarzuty gdyż w protokołach posiedzeń radzieckich brak strzeżenia przemówień poszczególnych radnych — oraz zaznaczyłem, że podtrzymuję te zarzuty i obecnie w całej ich rozciągłości, stwierdzając jednocześnie, że nie zostały one przez p. d-ra Br-go obalone.

Wyjaśnienia swe, złożone do rąk P. Prezydenta Miasta zakończyłem następującym usterkiem:  
„Co do dopuszczalności wystąpienia w sposób, w jaki to uczynił w omawianym artykule p. Dr Brokowski będący funkcjonariuszem miejskim, w stosunku do mnie, radnego miasta, przy uwzględnieniu okoliczności że została zaprojektowana przez p. D-ra Br. wyłączenie moja działalność jako radnego to pozostawiam tę sprawę do uznania Pana Prezydenta, prosząc jednocześnie o podanie do wiadomości, celem ustosunkowania się treści niniejszego pisma mego Konwentowi Seniorów Rady Miejskiej”.

(—) Dr. I. Rafes.

26.7 1932.

— OSZCZERCZA SKAZANY NA 3 MIESIĄCE WIZYJENIA. W dniu 25 lipca b.r. Sąd Grodzki w Horodyszczy, pow. baranowickiego rozpatrywał sprawę niejakiego Łukasza Kowalewskiego, kontrolera pościągów P.K.P. w Wilnie, zamieszkałego w Baranowiczach, oskarżonego o zniesławienie p. wojewody nowogródzkiego. Oszczerstwo miało miejsce kilka tygodni temu w czasie gościnny u ks. Więklewicza, proboszcza w Młoczażu, podczas rozmowy rzekomo na tematy polityczne, gdzie w obecności osób trzecich Kowalewski wystąpił z zarzutami oszczerzania w stosunku do osoby p. wojewody Biernackiego.

Oskarżenie wnosili p. prokurator Nowicki. Sąd skazał oszczercę na 3 miesiące więzienia i zapłacenie kosztów sądowych.

## Radjo wileńskie

Sroda, dnia 27 lipca 1932 roku.  
11.58: Sygnal czasu. 15.10: Progr. dzienny. 15.15: Muzyka baletowa (płyty). 15.35: Kom. meteor. 15.40: Aud. dla dzieci z Warsz. i Lwowa. 16.05: Koncert chórów: Dana, Warsa i murzynów (płyty). 16.35: „Teatr aktualny” — rozmowa z Waclawem Radulskim. 17.00: Koncert. 18.00: „Nico o czarach” — odczyt z Warsz. 18.20: „Jak było w Legaciszkach” — fej. 18.35: Muzyka lekka. 19.15: Litewska audycja literacka. 19.30: Progr. na czwartek. 19.35: Prasz. dzien. radj. 19.45: „Co nas boli?” — prechadzki Mika po mieście. 19.55: Rozmaitości. 20.00: Recital śpiewaczy. 20.35: Kwadr. liter. 20.50: Koncert kameralny. 21.50: Kom. 22.00: „Halo, Halo, tu cyrk!” — reportaż z cyrku B-ci Stawieckich w Wilnie. Przy mikrofonie Antoni Bohdziewicz. 22.40: Kom. i muzyka taneczna.

### Maison de famille

avec leçons de français  
14, place Carnot-Aix-Les-bains  
au centre de la ville  
à proximité de l'établissement thermal  
et des casinos en face les sources  
cuisine bourgeoise  
confort moderne  
ouvert de mai à octobre telephone: 7-74

### OTWOCK

Leśna stacja klimatyczna.  
Sazon całoroczny  
Wskazania: wszelkie stadia chorób płucnych, astmy, wyczerpanie, niedokrwistość, zły, krzyż, choroby serca.  
Liczne sanatoria, komfortowe pensjonaty.  
Kasyno. Zakład przyrodolecznicy.  
Ceny umiarkowane

### K. Dąbrowska

(F-ma istnieje od r. 1874)  
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

## B. FARDJOHN

# Tajemnica Keithpool-Square

„Ale ten sam, co zawsze sędzia przysięgły, znów zabrał głos, po przejrzeniu jakichś notatek: — Ale w zeznaniu swem pan twierdził, że niebył dobrze pamiętałem, co się działo owego wieczoru. Oto pańskie słowa: „Byłem bardzo zdenerwowany i podniecony, widocznie miałem już początek tej choroby, która przetrzymała mnie cały tydzień w łóżku”. Mam nadzieję, że pan tych słów nie cofa?”

Reginald: Naturalnie, że nie! Staralem się przedstawić jaknajdokładniej mój stan psychiczny. Ale to nie przeszkadza, że ściśle pamiętam godzinę, o której kładłem się spać.  
Przysięgły: Temniemy nie możemy zapomnieć, że doktor Pay cieszył się nieskazitelną reputacją i że nie mamy żadnych podstaw ku temu, by mu nie ufać.  
Reginald (gorąco): Jak może tak mówić sędzia przysięgły!

Sędzia śledczy: Uwagi sędziom przysięgłym są nie na miejscu. Proszę wstrzymać się od wypowiedzi.  
Opowiadanie pani Death nie dorzuciło nic nowego do tego, co już było wiadome.  
Przysięgły. — Ale zeznania p. Reginalda Boyde'a potrzebuje najwięcej sprawdzenia.

Sędzia — Słusznie (Do świadka). Nie mam już więcej pytań dla pani.

## ROZDZIAŁ XXXV.

### WNIOSKI SĘDZIEGO ŚLEDZIEGO

— Teraz wszyscy świadkowie są już wysłuchani, — oznajmił sędzia, zwracając się do ławy przysięgłych, — panowie

### DZIS W KINACH P. T. K. TEL. 214. CENY ZNIŻ.

sean. o g. 6, 8 i 10.15.

### Dźwiękowiec Kino „POLONJA”

Perłowa 4  
Królwa dźwiękowa ekranu Jeanette Mac Donald w porwytającym dramacie kobiety obruczonej błotem niesławnych podejrzeń p. t.

### Narzęczona z Loterji

### Dźwiękowiec Kino „APOLLO”

Orzeszk. 26.  
Hans Stühwe, Ita Rina i Fred Lerch  
w melodyjnym filmie świata p. t. TRIUMF WALCA osnuty na tle bujnego życia.

### KINO „PALACE”

Orzeszk. 13.  
IWAN MOZZUCHIN  
w filmie p. t. Adjutant Cara wstęp od 45 gr.

FUNKCJE EGZEKUCJI PODATKOWEJ PRZEKAZANE URZĘDOWI SKARBOWEMU. W myśl ust. R. P. Nr. 62 z dnia 22 b.m. funkcje ściągania podatków komunalnych, świadczeń na rzecz Kasy Chorych, ZUPU, i in. przekazują się urzędowi skarbowemu w miastach powiatowych z dniem 1 sierpnia, w miastach wojewódzkich z dniem 1 października.

Jak się dowiadujemy, w związku z tem wyjechali do Białogostka naczelnik tut. urzędu podatkowego i opłat spartobowych p. Pruchniewicz i kierownik działu egzekucyjnego p. Nowacki celem zaznajomienia się z przepisami wykonawczymi do wspomnianej ustawy.

### KINO DŹWIKOWE „ŚWIATOWID”

GRODNO, Brygidzka 2.

POPIERAJ PRZEMYSŁ DOMOWY, OPARTY NA KRAJOWYM WŁÓKNIE. — KUPUJ SAMODZIAŁY LNIANE!

### Racjonalnie Ulokowana Gotówka

w dobre kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO  
Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

Początek seansów o g. 6, 8, 15, 10 15  
Na sezon letni ceny niższe, wstęp od 45 gr.  
Genjalny mistrz ekranu CONRAD VEID w potężnym dźwiękowcu wojennym p. t. „OSTATNIA KOMPANJA”

### Dźwiękowe Kino „HELIOS”

Ceny od 40 gr.  
Rekordowy sukces światowego repertuaru! Śpiew! Muzyka! Balet!  
Nad progr. Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe.  
Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.20.

### Dźwiękowe kino „PAN”

Dziś przepiękna operetka filmowa p. t. „MUSISZ BYĆ MOJĄ”  
znakomitych gwiazd filmowych, uwodliwiecko uroczej Alicie Field, niewysłownie sympatycznego Rugera Treville i gwiazdora francuskiego Lucien Broux'a. Nad program: doskonałe dodatki dźwiękowe  
Ceny od 25 gr. Początek o godz. 4, 6, 8, 10.15, w dniu świąt, o godz. 2, 4.

### GABINET

Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.  
URODĘ  
kobietą kosmetyczką, doskonałą, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wysuszający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.  
Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

### Bajki Polityczne Aleksandra Zasztowta

Świeżo ukazały się w druku. Do nabycia: w księg. Gebethnera i Wolfa i in.

### Uwagze pp. wynajmujących letniska, pensjonaty, pokoje i t. p.

Ogłoszenia do „SŁOWA”  
i do innych pism bardzo tanio  
Biurowo Reklamowe St. Grabowskiego ul. Garbarska 1. tel. 82.

### R.A.B.K.A. Zdrojowisko dla DZIECI i dorosłych

Leczy: Choroby przemiany materji, krzyż, skazę lityficyzną, żółty, niedokrwistość, początki zapalenia żył, artretyzm. Ceny bardzo umiarkowane.  
Wszelkich informacji udziela KOMISJA ZDROJOWA W RABCE

### Giełda warszawska

Z dnia 26 lipca 1932 roku.  
DEWIZY:  
Londyn 31,70—31,68—31,85—31,53.  
Holandia 359,50—360,40—358,60.  
Nowy York 8,923—8,943—8,903.  
Nowy York kabel 8,928—8,948—8,908.  
Paryż 34,97—34,06—34,88.  
Włochy 45,50—45,72—45,48.  
Berlin 212,10.  
Tendencja niejednołita.  
PAPIERY PROCENTOWE:  
4 proc. pożyczka inwestycyjna 97,50—97.  
6 proc. dolarowa 53,50.  
4 proc. dolarowa 47,75.  
7 proc. stabilizacyjna 47,75 — 48,75 — 48,25.  
8 proc. obl. bud. L. Z. ziemskie D-1 aed F1  
8 proc. obl. bud. BGK 93.  
8 proc. L. Z. BGK i BR obl. BGK 94.  
Te same 7 proc. 83,25.  
4 proc. L. Z. ziemskie 36,50—36,25.  
4 proc. warszawskie 55,25—55,38 — 55,75 — 55,60 (dwie ostatnie pozycje — drobne).  
Tendencja niejednołita.  
AKCJE:  
Bank Polski 71,00 — 71,50 Lipop 11.  
Tendencja niejednołita.  
POZYCJY POLSKIE W NOWYM YORKU:  
Dillonowska 57,87 i pót. Stabilizacyjna 47.  
Warszawska 35. Śląska 35,50.

### „MILJON”

Arcydzieło, jakie nie ma sobie równego. W rol. gł. prześlizna Anna Bała i jej znak. partner Rene Lefebvre. Reż. mistrza Rene Clair.  
Ceny od 40 gr.

### MUSISZ BYĆ MOJĄ

Cudowny śpiew — Czarująca muzyka — Elektryczne tańce. Wzruszające na tle artystycznej gry zespołu. W rol. gł. znakomity aktor i gwiazdora francuskiego Lucien Broux'a. Nad program: doskonałe dodatki dźwiękowe  
Ceny od 25 gr. Początek o godz. 4, 6, 8, 10.15, w dniu świąt, o godz. 2, 4.

### „Zwarjowana Noc”

Dziś sensacyjny podwójny program! 1) Król sensacji, ulubieniec publiczności Hoot Gibson i urocza Kathryn Crawford ścinające krew w żyłach trójki karakomelnej Kwispy Humora! 2) Mistrz komedji Hoot Gibson i urocza Kathryn Crawford ścinające krew w żyłach trójki karakomelnej Kwispy Humora! 2) Mistrz komedji Hoot Gibson i urocza Kathryn Crawford ścinające krew w żyłach trójki karakomelnej Kwispy Humora! 2) Mistrz komedji Hoot Gibson i urocza Kathryn Crawford ścinające krew w żyłach trójki karakomelnej Kwispy Humora!

### Lokale

Do wynajęcia w ogrodzie odremontowany domek o 5 pokojach z osłonką wentylacyjną i wygodami. Zwierzyniec, Jasna 15.

### Lokal składający się z czterech pokojów i wielkiej sali przy ul. Wielkiej do wynajęcia. Informacje telefonicznie Nr 4-17, codziennie od 17 do 18.

### POKÓJ umebłowany

Do wynajęcia. Na piętrze. Osobne wejście. Artyleryjska 1 m. 3.

### Do wynajęcia umebłowany pokój, Dąbrowskiego 12 m. 3.

### Mieszkanie

do wynajęcia 3 pokojowe ze wszelkimi wygodami, wolne od podatku. Tartaki 34-a.

### 1 pokój

lub dwa do wynajęcia. Tartarska 17 m. 3.

### KUPNO i SPRZEDAŻ

Uwaga Rolnicy! Swojski sporysz (Secali cornuti) S. Sokolski, Wilno, Portowa 5.

### Pianina

zupelnie nowe (wieloletnia gwarancja) zł 1.200. Kłowska 4. H. Abelow.

### Poszukują PRACY

Studentka poszukuje bezpłatnej praktyki farmaceutycznej, albo kondycji do dziełki za utrzymanie. Zgłoszenia ul. Zamkowa 24-3.

### Panienska

ktoś ukończyła w r.b. gimnazjum, poszukuje posady kasjerki, inkasentki i t.p. Moze złożyć kauce. Oferty do redakcji dla „Słowa”.

### Studentka matematyki

wyjechała do majątku na kondycję na sierpień za utrzymanie. Łaskawe oferty w Adm. „Słowa” pod „A. B.”

### Studentka Politechniki

Warszawskiej przygotowuje na wydz. mechaniczny i elektryczny (prawa Nowoswiecki 1-6).

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Uczennica 8-jej klasy

gimnazjum poszukuje kondycji na rok na wieś. Gruntowna znajomość matematyki. Adres: Gródek k-Molodziecza 1. Z

### Kulkierni specjalista

od ciastek. Zdolny pracownicy. Z powodu kryzysu chwilowo bez zajęcia. Sulewoga 84, Kistliewski Stanisław.

### Kowal znający swój fach

— poszukuje pracy najchętniej do majaków, spokojny, pracowity, Nowogródka 10, Marciniak Konstanty.

### Szwec dobry robotnik

bardzo potrzebny pracy, zgadzający się na każde warunki wynagrodzenia — poszukuje zajęcia. Czarnas Wiktor Włodzigiowa 14

### Szwecowa, szyć do bielizy i niedrogie. Wykonanie staranne. Zawadzka Brygidka 15.

### Stażąca do wszystkich pracowni — uczciwa — poszukuje pracy. Moze wyjechać na prowincję. Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

### Poszukuję

posady gospodyni znam się na hodowli drobin, wyrobie wina, krawiectwie i fryzjerstwie Warszawa Rybaki 10-35 Dominika Grabur

### Przyjmuję pracę

na najskromniejszych warunkach w zakładzie piekarskim wykwalifikowana fachowiec-piekarka. Lipowa 26 — Liksza Jan.

### Szofer z dobrą świadomością

trzy, uczciwy, poszukuje pracy. Wymagania skromne. Wasiliewski Antoni — Ostrobramska 25.

### Ekonom, zdolny,

pracowity poleca się. Baksza 14. Januskiewicz Witold.

### Szwec pozostający

bez pracy prosi o udzielenie jakiegokolwiek posady. Kozyski Leon, Trakt Batorego, W. Stefanska 28 m. 9.

### Poszukuję pracy

dozorcy domu lub jakiegokolwiek innej. Bazyljaska 4 m. 26. Olszawski.

### Dzielnia ochmatryzacji

zdrowa, pracowita, skromnie wynagrodzenie. Dobrze zna się na kuchni. Nowoswiecka 7 a-7.

### Ogrodnik kwalifikowany

z praktyką. Legionowa 43. Chlebowski Antoni.

### Stażąca spokojna

— lubiąca dzieci poszukuje pracy. Moze wyjechać na wieś. — Awskiewicz Emilia Zanek Bellejemi 8.

### Kucharka, uczciwa

— pracownia przyjmie posade, — wymagania skromne. Pielkiewicz Michalina. Sołtanji 7.

### Kucharka z dobrą świadomością

— rekomendacjami, czysta, Nowogródka 8, Kopełuch Darja.

### Introligator poszukuje

pracy. Wielka 26 m. 6. Zubczyk Włodzimierz.

### Wszelkie roboty

drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

### Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek

pracy. Moze wyjechać na prowincję. Kłowska 4. Kowalewski Jakób.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

### Studentka

posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.